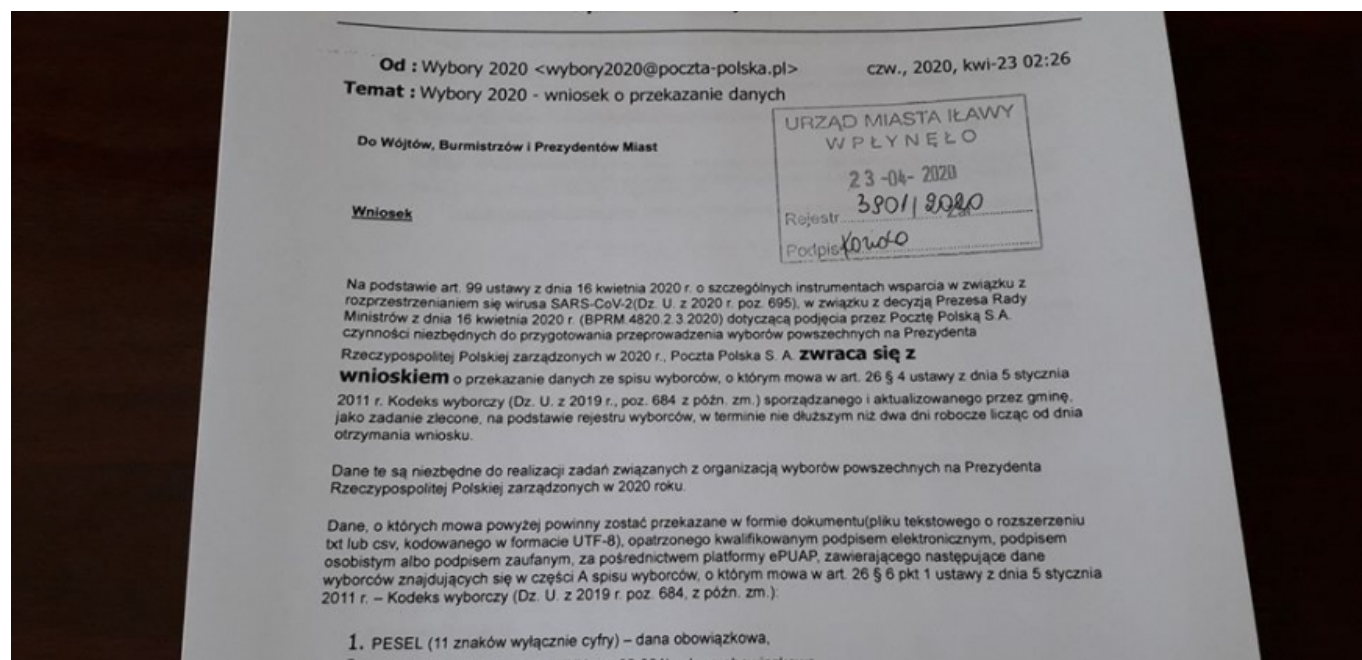




Iława. Kontrowersyjny e-mail. Poczta Polska chciała danych mieszkańców, burmistrz odmówił

data aktualizacji: 2020.04.23



Poczta Polska zwróciła się do polskich samorządów z wnioskiem o udostępnienie danych z lokalnych spisów wyborców. Ma to związek z planowanymi wyborami prezydenckimi, które mają zostać przeprowadzone drogą korespondencyjną.

Forma, w jakiej mailing został zrealizowany, wzbudziła jednak liczne wątpliwości. Dlatego wielu samorządowców, w tym Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski, odmawia przekazania danych. Ale Poczta Polska zapowiada: mailing zrealizujemy ponownie, tym razem z podpisem kwalifikowanym.

E-mail z wnioskiem o dane ze spisu wyborców dotarł do Urzędu Miasta w Iławie minionej nocy. W piśmie brak jest podpisu kwalifikowanego, a Poczta Polska zwraca się do samorządowców o udostępnienie wrażliwych danych mieszkańców, w tym numerów PESEL, czy adresów. Pismo jednak, co potwierdziła w komunikacie dla mediów rzeczniczka Poczty Polskiej, rzeczywiście pochodzi z zajmujących się przesyłkami spółki skarbu państwa.

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski miał co do tego wątpliwości.

- Czy to faktycznie pismo z Poczty Polskiej? Może to jednak próba wyłudzenia danych, w tym numerów PESEL, naszych mieszkańców? - zastanawiał się Dawid Kopaczewski, publikując otrzymany e-mail w mailach społecznościowych. **- Tak czy owak nie widzę podstaw, by komukolwiek przekazywać dane iławian. Co więcej, samorządy takich danych nie muszą przekazywać, bo Ministerstwo ma dostęp do spisu wyborców. Mam więc wrażenie, że jest to próba przerzucenia na nas odpowiedzialności za tę całą sytuację -** skomentował.

A co na to Poczta Polska? Justyna Siwek, rzecznik prasowy tej instytucji wskazuje, że skierowany do samorządów wniosek o przekazanie danych ze spisu wyborców wynika z roli, jaką Poczta Polska ma pełnić w obsłudze głosowania w ramach wyborów prezydenckich.

Rola ta polegać będzie na dostarczeniu do wyborców pakietów wyborczych, a następnie przekazania kart wyborczych do obwodowych komisji wyborczych. Poczta Polska dokłada wszelkich starań, aby jak najlepiej wywiązać się z obowiązku obsługi wyborów korespondencyjnych, zapewniła rzeczniczka. Poczta Polska zapowiedziała ponadto, iż ponownie wyśle do samorządów wniosek, tym razem opatrując go podpisem kwalifikowanym.

Spółka powołuje się przy tym na podstawę prawną w postaci art. 99 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. z 2020 r. poz. 695) oraz decyzję Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 kwietnia 2020 r. (BPRM.4820.2.3.2020) dotyczącą podjęcia przez Poczte Polską S.A. czynności niezbędnych do przygotowania i przeprowadzenia wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. Pojawiają się jednak kwestionujące to opinie prawne. Związek Miast Polskich, organizacja miejskich samorządów, nazwał wiadomości anonimami i zalecił samorządom, by nie sporządzać spisów.

Do tematu wrócimy.

red. kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60830-ilawa-kontrowersyjny-e-mail-poczta-polska-chciala-danych-mieszkancow-burmistrz-odmowil>